

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 14 Października v. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 4 października.
(z Ruskiego Inwalida).

Rozkaz dzienny do Wojsk 2giej Armii, Oddzielnego Korpusu Kaukaskiego i Eskadr działających Floty Baltyckiej i Czarnomorskiej.

Za błogostawieństwem Najwyższego ukończona wojna, w którejście się okryli wiekopmną nową sławą, i przez trudy wasze Rossya z tryumfem obchodzi pokoy pełen chwały.

We dwóch częściach świata bez przestanku rozchodził się grom waszych zwycięstw; mnogoliczny, uporczywy wróg wszędy został zniszczony, przed wami też upadły od wieków stnącieniedostępne jego zapory, do waszego przyścia nieznające zwycięzcy. Smiała stopą przenosiliście się przez pasma gór niechodzących, a dosięgając i gnębiąc wroga w najnieprzenikliwszych jego kryjówkach, u bram Konstantynopola zmusiliście go do uroczystego wyznania, że przeciw męstwu waszemu stać on nie ma dosyć siły. Również wy odznaczyliście siebie łagodnym obchodzeniem się ze zwyciężonymi, przyjacielskim ochranianiem spokojnych mieszkańców w zajętych orężem krajach, statecznym zachowywaniem prawdziwie wzorowej karności wojskowej i posłuszeństwa zwierzchności, oraz ścisłym wypełnianiem wszystkich powinności swoich. Wy, prawdziwie godni jesteście imienia Ruskich Wojowników!

Ku oznamionowaniu tyłu zasług waszych dla Tronu i Ojczyzny, Rozkazuję: nosić wszystkim, którzy byli uczestnikami w działaniach wojennych przeciw Turkom w 1828 i 1829 roku, ustanowiony przez Mnie osobny medal za wojnę Turecką, na wstępie orderu Świętego Wielkiego Męczennika i Zwycięzcy Jerzego.

Niechże będzie znak ten pamiątką waszej sławy i Moxu dla was wdzięczności! niech służy za rękojmią i przyszłej wiernej waszej służby!

Na autentyku podpisano własną Jego CESARSKIEJ Mości ręką:

N I K O Ł A Y.

Sankt-Petersburg d.
1 września, 1829 roku.Przez najwyższy dyplomata pod dniem 17 września, Jenerał-Major naczelnik 2giej dywizji piechoty, *Merlini 1szy*, mianowany kawalerem orderu *4. Anny 1szej klasy*.— Przez najwyższy rozkaz dzienny pod dniem 27 września, naznaczeni: naczelnik 4tey dywizji ułanów, Jenerał-Porucznik *Baron Kreic*, naczelnikiem 2giej dywizji huzarów, na miejsce Jenerał-Majora *Nabela*, a ten 4tey dywizji ułańskiej. — Naczelnik 1szej dywizji konnych strzelców, Jenerał-Major *Eoszkarew 2gi*, naczelnikiem 3ciej dywizji huzarskiej. — Dowódca 1szej brygady 2giej dywizji konnych strzelców, Jenerał-Major, *Olszewski*, naczelnikiem 1szej dywizji konnych strzelców. — Liczący się w kawalerii Jenerał-Major, *Parfacki*, dowódca 1szej brygady 2giej dywizji konnych strzelców. — Dowódca 2giej brygady 7mej dywizji pieszej, Jenerał-Major, *Łaszkiewicz*, naczelnikiem 15tey dywizji pieszej, na miejsce Jenerał-Majora *Szkurina* 1go, który, na własną prośbę, ma leżeć się po Armii. — Liczący się po Armii Jenerał-Major *Akutin*, naznaczony dowódcą 2giej brygady 7mej dywizji pieszej. — Liczący się po Armii Jenerał-Porucznik, *Turczaninow*, naznaczony komendantem miasta *Abo* (J. d. St. P.).— D. 30 sierpnia, Jenerał-Adjutant, *Zakrewski*, Minister spraw wewnętrznych, za powrotem z urlopu, otrzymał rozkaz objąć sprawowanie powierzonego sobie ministerium.— D. 2 października, Sekretarz stanu J. C. M. *Błudow*, za powrotem z urlopu, otrzymał rozkaz objąć nanowo sprawowanie obowiązków Towarzysza Ministra Narodowego Oświecenia i Głównozarządzającego sprawami duchownymi obcych wyznań.Wyjątek z listu, pisanego z obozu pod Szumłą: „Armia utraciła Jenerała, który się odznaczał świetnymi cnotami wojskowymi. Jenerał-Porucznik, *Xiążę Madatow*, umarł dnia 4 września, od pęknięcia arteryi. Został pogrzebiony przez duchowieństwo bułgarskie, w Szumli, w kościele Wniebowzięcia Panny Maryi, podług obrządku greko-ruskiego. To nabożeństwo odznaczało się dowodem uszanowania, którym sam nieprzyjaciół był napełniony ku zaletom nieboszczyka. Wielki Węzyr osobiście, ze swemi wojskami, oddał cześć wojskową znikomym szczątkom tego nieustraszonego wojownika.“ (J. d. S. P.)Przybyli do tutejszej stolicy: dnia 29 września, z *Astrachania*, Dyrektor lasow okręgowych, Jenerał-Major *Orłowski*; dnia 30, z *Dyneburga*, Jenerał-Adjutant *Herua*; z *Moskwy*, Członek Rady Państwa, Rzeczywisty Tajny Radca, *Tutolmin*; z *Elizawetgradu*, Główny Dyrektor szpitalow 2giej Armii, Jenerał-Major *Majewski*; z *Moskwy*, odstawni Jenerał-Major, *Hrabia Apraksin*; z *Wyborga*, Pomocnik Sekretarza-Stanu Xięstwa fińskiego, Rzeczywisty Radca Stanu von *Hertman*; dnia 2 października, z *Tichwinu*, znajdujący się przy Jenerale-feldceygmistrzu, liczący się w artylleryi, Jenerał-Porucznik *Aprielew 2gi*; z *Moskwy*, liczący się w Kawalerii Jenerał-Porucznik *Szepielew*. — Wyjechali: 2 października, do *Moskwy*, Główny Dyrektor Korpusow: paziów i kadetów, Jenerał-Adjutant *Demidow*. (G. S. P.).

P e r m.

Sławny uczony, Pruski Rzeczywisty Radca Tajny, *Baron Humboldt*, odbywający podróż po Rosyi, do *Uralu* i *Tobolska*, przybył do miasta *Permu*, dnia 1 czerwca. Trzy godziny tylko tu zabił. W przeciągu tego czasu, odwiedził Gubernatora Cywilnego, i razem z nim, pomimo krótkości pobytu, powodowany ciekawością widzenia zakładów, znajdujących się w tutejszym kraju dalekim, oglądał więzienie, i zabudowany przy nim szpital i kaplicę, oraz jeden z domow wychowania, szkołę dzieci służących kancelaryjnych i komendę pożarną, a potem na otaczającym część miasta bulwarze zmierzwszy wysokość *Permu* względem *Kczania*, udał się w dalszą drogę ze swoimi towarzyszami. (G. S. P.).

Odessa dnia 21 września.

Choroba, która się zdarzyła w obozie wojskowym, dotąd nie miała żadnych skutków. W mieście i na przedmieściach wszystko jest w stanie pomyslnym. Dnia 23 września, traktory i szynki zostały otwarte, zabawy publiczne dozwolone, teatr także będzie otworzony, jak tylko ukończą w nim niektóre reperacje. Mieszkańcy przedmieścia *Mołdawianki*, którzy byli pod namiotami, odprowadzeni są do domow, podług terminow ich rozdzielenia.

Wczora, po odśpiewaniu modłów, odprowadzono pierwszy oddział; dzisiaj także sposobem powróciły do swych mieszkań inne także oddziały. (G.O.)

KRÓLESTWO POLSKIE. Warszawa dnia 18 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

N. PAN raczył mianować postanowieniem z dnia siedemnastego września r. b. W. Józefa Dulewskiego, Sekretarza Jenerałnego Dyrekcji Stad Królewskich, Kawalerem Orderu ś. Stanisława klasy trzeciej.

Przybyli tu JW. Biskup Dzięcielski, JW. Biskup Lewiński, JW. Radca Stanu Tabęcki, i z Rosyi JW. Marszałek Porczyński.

JW. Jenerał Stółupianow, Dowódca Dywizyi Ułańskiej, przybył do tutejszej stolicy.

Przybyli JW. Radca Stanu Budger z Wiednia, i JW. Senator Kasztelan Wiśniewski. (K. W.)

Wyjechał stąd JW. Jenerał Brygady Tomicki.

Dziś pierwszy tegoroczny przymrozek.

P. Fryderyk Bartels, klasyfikator owiec, ogłosił, że przejęty prawdziwą miłością dobra pospolitego, tej zimy sprowadzi do Polski znaczny transport powszechnie w Anglii i Francyi używany do nawożenia pol i łąk, mąki z kości, i że w rozmaitych okolicach Królestwa założy jej składy. Fabrykant tej mąki, który do niej miesza jeszcze inne ingrediencye, otrzymał patent swobody na lat 6, a cetnar jej kosztuje 10 zł. p. obok 2 zł. cła wychodowego. Cetnar takiej mąki zastępuje 4 fury najlepszego nawozu stajennego, i dosyć jest nawozić nim co 2 lub 3 lata. Szczególnie zaś pożyteczny jest dla łąk, albowiem poprawia grunt zupełnie zepsuty, i np. na łąkach, które pod wodą stały, już w drugim roku słodką trawę wydaje. O wszystkich jego pożytkach wydane jest pisemko, które będzie podane do wiadomości publiczności gospodarskiej.

W jednym z ogrodów bliskich Warszawy, teraz wyrosła marchew, mająca bardzo wiele podobieństwa do prawia całego składu człowieka! Przysiano ją do drukarni Kuryera, gdzie do kilku dni amatorowie mogą ją oglądać.

We Lwowie będzie wychodzić w polskim języku raz co tydzień *Gazeta Ogrodnicza*. (z Kurjer. War.)

N I D E R L A N D Y. Bruksella dnia 5 września.

(z Kurjera Warszawskiego.)

J. C. M. WIELKI Xiążę KONSTANTY przybył do tej stolicy i wysiadł w pałacu swego dostojnego Szwagra J. K. M. Xięcia Oranii Następcy Tronu Niderlandzkiego.

S Z W E C Y A Sztokholm dnia 29 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

Słychać, iż w roku przyszłym odprawi się w Drontheim koronacya Królowej naszej na Królową Norwegii.

Obrady względem budżetu trwają ciągle; Stan szlachecki przyjął już dwa pierwsze główne artykuły budżetu, z małemi odmianami. Nie uchwałyły jeszcze Stany summy na wydatki potęgi wojennej krajowej, i dopiero zaczęły się w tej mierze naradzać.

Loterya liczbowa istnieje jeszcze w Szwecyi, a lubo rząd poznaje dobrze jej szkodliwość, okoliczności jednak nie pozwalają czynić żadney odmiany w tém urządzeniu.

F R A N C Y A. Paryż dnia 1 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Vice-Hrabia de Fossey, deputowany z departamentu Cher i prefekt departamentu Indre, miał złożyć urząd prefekta z tego samego powodu, co Hrabia Preissac.

Jeden z prenumeratorów gazety Francyi czyni następujące uwagi tym, którzy zagrażają

Ministrom nieprzyjęciem budżetu: „Uchwalono budżet na rok 1830. Dajmy, że Izba nie przyymie budżetu na rok 1831, nie będzie więc od 1 stycznia 1831 żadnych stałych podatków. Jeśli Król rozpuści Izbę w grudniu 1830, nie będzie także dnia 1 stycznia 1832 wyborców: bo od roku żaden z nich nie płaciłby podatku, jaki jest przepisany, aby mieć prawo do wybierania; a tak rząd konstytucyjny byłby zupełnie zniesiony.”

— Dnia 2 —

W czasie przybycia Xiężny Berry do Dieppe, stała tam na kotwicy korweta Rodeur. Jeden z jej oficerów nazywa się Louvel. Wiele osób ze służby Xiężny starało się nie dopuścić przedstawienia Xiężnie tego offiera dla nieobudzenia bolesnych wspomnień; officer jednak żądał koniecznie by być jej razem z innemi przedstawionym, i dopiął swego. Xiężna przyjęła go z równą uprzejmością, jak innych officerów, i nawet razem z nimi zaprosiła go na bal, podczas którego powiedziała mu kilkakrotnie pochlebne wyrazy.

Pan Vitrolles ma być mianowany Posłem naszym przy dworze Austriackim.

W orszaku Xięcia Klarencyi w Dieppe znajduje się kapitan Usher, który towarzyszył Napoleonowi na wyspę Elbę.

Biega tu pogłaska, że Xiążę Cumberland będzie mianowany naczelnym wodzem wojsk angielskich.

Donoszą z Tulonu pod dnem 25 z. m. Dziś wypływa stąd korweta Astrolabe i bryg Zebra do Algieru. Statek bombardyerski Hecla otrzymał także rozkaz, aby był w pogotowiu do Algieru, i przeznaczony jest do utrzymywania korespondencji. Z pośpiechem uzbrajają także fregatę Bellona, która zastąpi Armidę na stanowisku w Lewancie. Bryg Sokół popłynął dziś do Rio-Janciro.

— Dnia 30 września. —

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Według ostatniego wyrachowania, znajduje się przebywających Anglików: w Paryżu 14 500; w Wersalu 2080; w St. Germain 150; w Tours 2 695; w Bordo 965; w Bageres 80; w Montpelier 300; w Marsylii 120; w Lugdunie 60; w Fontainebleau 30; w St. Quentin 200; w Dunkierce 500; w St. Omer 700; w Boulogne 6 800; w Calais 1 550. Oprócz tego, po różnych mniej znacznych miastach przebywa ich jeszcze 1865; ogół więc cły wynosi: 35 695 osób. Z tych 6630 jest zatrudnionych w rękodzielnictwach. Roczny wydatek ich wynosi 95 885 500 fr.

— Dziennik *Constitutionnel* pisze: „Cesarz Don Pedro po ogłoszeniu swego małżeństwa, kazał wyjechać z państwa Margrabinę Santos. Margrabina po upłynieniu trzech dni, oświadczyła, że nie będzie posłuszną i odwołała się do konstytucyi. Na co Cesarz wydał postanowienie, które odebrał jej udzielony dawniej tytuł Margrabin, i przyłączony do niego dochód 200 000 fr.

— Wczora Xiążę Polignac dał obiad dla bawiących się tu małżonki Cesarzsko-Rossyjskiej. Ministra spraw zagranicznych Hrabiego Nesselrode.

— W opozycyi na wydawany teraz w Nantes dziennik *Przyjaciel Konstytucyi*, wychodzić będzie dziennik *Przyjaciel porządku*.

— Głoszą, iż zakupiono tu wiele zboża do Morei.

A N G L I A.

London dnia 26 września.

(z Gazety Sanktpetersburskiej.)

Względem zmienionego a nowo zaprowadzonego systemu policyi, gazeta *Times* tłumaczy się w następujący sposób: „Prawidło, podług którego nasza poprzednica, tak nazwana policya, stale postępowała, zupełnie się zgadzało z uprzedzeniami narodowemi, to jest: nie kładź tamy postępkom ludzkim, dopóki te się nie zamieniają w istotne przestępstwa. Względem na swo-

hodność podłanego w jednym razie rozciągał się za nadto daleko, w drugim zaś nader szkodliwie. Stracono z widoku obronę niewinnych, a tylko sami przestępcy znajdowali swą korzyść. Głównym nowemu systematu prawidłem jest to, że sprawiedliwość ma na celu i karanie winy i jej zapobieganie. Dla tego więc nowy systemat policyi ma niezaprzeczone pierwszeństwo nad dawnym. Teraz ajenci policyjni powinni mieć daleko więcej wiadomości i roztropności, aniżeli przedtem. W tej części Londynu, która przed wszystkimi innemi wspomniana jest w bilu P. Peel, etat policyi składa się z 825 ludzi. Prości służący pobierają po 5 miliony szylingów na dzień; inspektorowie po 100 funt. szterling., a ober-inspektorowie po 200 na rok.

Podług tego nowego systematu policyi, miasto Londyn dzieli się na pięć części; każda część na osm kwartałów, a każdy kwartał na osm okręgów. W każdej części znajduje się dom zgromadzenia, jako punkt środkowy czynności policyjnych; takż po jednej rocie, złożonej z jednego nadinspektora, 4ch inspektorów, 16tu sierżantów i 144ch służących. Rota dzieli się na 16ście części, w każdej jest po 1 sierżancie i 9ciu służących. Każdy służący nosi na sobie tabliczkę z literą swej części i wiadomą liczbą, po której może go publiczność poznać. Pierwsze 16 numerów każdej części oznaczają sierżantów. Czas służby tych urzędników policyjnych codziennie zaczyna z zachodem słońca, a o północy ci, którzy do tej pory ją odbywali, zostają zmienieni przez drugich. Sierżant powinien mieszkać blisko podwładnych mu służących; czasem muszą spać w nocy nie zdejmując odzieży. Do ludzi, których służący policyjni, bez żadnych ogródek, może brać i zaprowadzać do sędziego pokoju, należą: rozwiązłe kobiety, naruszające przystość lub porządek w miejscach publicznych, żebracy i włóczędzy, wróżki, oraz ci, którzy wystawiają publiczności na pokaz nieprzystoity sztuki, lub którzy fałszywie udają siebie za zbieraczów jałmużny; ci, którzy w miejscach publicznych, bawią się grą azardową, i t. p. Do traktyerów wchodzić surowie zaprzeczono służącym policyjnym, chyba w takich zdarzeniach, w których wymaga tego ich obowiązek.

— *Żona Giergo*, spółnika złoczyńcy *Burka*, była w tych dniach w *Edyburgu*, dla odwiedzenia stąd syna swego do Irlandyi, gdzie jej mąż utrzymuje się z roboty dziennej. Podług niej, kilka już razy tak w Szkocyi jako i w Irlandyi ulegał on niebezpieczeństwu zostania rozszarpanym od ludu.

— Dnia 1 października — (z Gazety Warszawskiej.)

List z *Cork* donosi o bliżkiem pojednaniu stronniców w Irlandyi. Najznakomitsi mężowie obu wyznań, a między innemi Prymas Protestancki Irlandzki i szanowny Biskup Katolicki *Doyle* usiłują wszelkimi sposobami wygłasić dawną niechęć.

Lord Dudley Stuart, którego małżonka, a córka *Lucyana Bonapartego*, była przymuszona opuścić Francją, miał dziś rozmowę z Hrabią *Aberdeen*.

Statek parowy, który tu przybył z *Ostendy*, był przed wypłynieniem swoim ściśle przetrząsany, czyli się na nim nie znajdują klejnoty skradzione Xiężnie Oranii. C. 1. stratę podają na 180,000 funt. szter. (7,200,000 zł. pol.); sam naszyjnik darowany przez bógosławionej pamięci Cesarza *Alexandra*, ma być szacowany 80,000 funt. szter. (3 miliony 200,000 zł. pol.)

— Dnia 3 —

Według gazety *Morning-Herald*, rząd ma zamiar uwolnić od służby wszystkich Portczników i Kommodorów okrętowych, którzy jeszcze przed rokiem 1800 stopnie te otrzymali, a wyznaczyć im pensyę.

Towarzystwa robotników fabrycznych powiększają się coraz bardziej, i z czasem mogą być

niebezpiecznemi, zwłaszcza, iż właściciele wszystkich prawie fabryk, nie mając odbytu na swoje towary, widzą się zniewoleni do zmniejszenia płacy robotnikom, tak, iż ci żyć nie mogą.

Dnia 6 b. m. trzy statki parowe, wybudowane odmiennym sposobem, odprawią żeglugę o zakład.

Na statku parowym *Landwich* przybył tu Agent *Don Miguela*, *Don Carlos Matias Pereira*, który przywiózł kosztowne podarunki od niego dla Xięcia *Wellingtona*.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 12 października.

(z Gazety Lwowskiej.)

NN. Cesarstwo Ichmość przybyli tutaj dnia onegdajszego (30 września) z południa w pożądanym zdrowiu z *Lincu*.

Mówią o niezwłócznym zwołaniu Seymu Węgierskiego, co podług konstytucyi wypadło jeszcze w roku zeszłym, lecz nie nastąpiło z przyczyny, iż komisya prac swoich jeszcze nie ukończyła. (*G. Kor. War.*)

P R U S S Y.

Berlin dnia 14 października.

Przedwczoraj przybył tu z Petersburga: Jenerał jazdy i Jenerał Adjutant N. Cesarza Rosyjskiego, Xięga *Trubetzkoi* z Petersburga. (*K. W.*)

(z Gazety Warszawskiej.)

Nadeszły tu nowe wiadomości o wyprawie Bar. na *Alexandra Humboldt* i professora *Rose*. Ci uczeni znaleźli się w potrzebie rozciągnięcia swej podróży aż do granicy chińskiej. Na stepach kirgizkich po tamtej stronie *Uralu* zastali zarazę, która naprzód sprzątnęła bydło, a potem przeniosła się do ludzi. Podróżni utworzyli z samych siebie ruchomy zakład kwarantanny, i tylko niektóre osoby wyznaczone były do komunikowania się z Kirgizami. Tym sposobem uniknęli szczęśliwie niebezpieczeństwa, lubo późni dostrzegli, iż ze strony służących, środki ostrożności nie były ściśle zachowywane. Przybywszy do granicy chińskiej, odwiedzili straż graniczną, której dowodził chiński officer *Schim-fu*. Officer ten niedawno przybył z *Pekinu*, odbywszy swoją daleką drogę na koniu w 4 miesiącach; przyjął on uczonych niemieckich bardzo uprzejmie, i zdawał się być człowiekiem mającym niejaki kształcenie. Podczas wzajemnych odwiedzin, które dowódca oddał Baronowi w jego namiocie, rozłożono dla niego kobierzec, czestowano go, a Baron darował mu kawałek granatowego cienkiego sukna, co Pan *Schim-fu* przyjął bardzo chętnie i wywzajemniając się, przysłał w darze 4 chińskie xiążki, które naturalnie były także dla podróżnych bardzo przyjemnym nabyciem. Chińskich żołnierzy, którzy towarzyszyli swemu oficerowi przy odwiedzinach, udarowano w braku innych przedmiotów, kawałkami białego cukru, z czego oni z zadziwieniem wyprawy, dziecinną radość okazowali. Od tej straży granicznej, do której towarzyszyło, wyprawie wielu rosyjskich urzędników, ze znacznym orszakiem, uczeni w najlepszym stanie zdrowia będący, rozpoczęli podróż z powrotem.

N I E M O Y.

Od brzegów Menu dnia 6 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Xiężna Sasko-Koburska-Gothaska *Karolina Ulryka Amalia*, Xieni w *Gandersheim*, stryjanka panującego Xiężęcia Koburskiego, narodzona dnia 19 października 1755 roku, umarła d. 1 b. m., wkrótce więc skończyłaby 76 lat życia.

Xięga Meklembursko-Szweryński zwołał sejm krajowy na d. 10 listopada r. b. Odprawi się w mieście *Sternberg*.

Czterey młodzi Egipcyanie, którzy kończą nauki we Francyi, przybyli dnia 29 września do *Strazburga*. Towarzyszy im podintendent woj-

skowy. Nazajutrz zwiedzili lazaret wojskowy. Słychać, iż po woli zwiedzą wszystkie zakłady wojskowe w Strazburgu.

PORTUGALIA.

Lizbona dnia 15 września.

(z Gazety Warszawskiej).

Słychać, iż *Don Miguel* zaślubi sobie jedną z Xiężniczek sardyńskich.

Z wyprawy wystraney przeciw *Terceirze*, przybyło dotąd na *Tag* 11 statków. Najpierw dnia 6 września pokazała się fregata *Amazonka*. Nazajutrz przybyły 2 brygi 16stodziałowe wraz z kilką przewozowemi statkami. *Diana* wróciła dnia 11 września. Wiadomo już, że wojsko wyprawy jest bardzo zniechęcone, i że officerowie postępowali bardzo lekkliwie, na co sam *Infant* utyskuje. Statki, które widziały los kolegów swoich w zatoce, nie chciały usłuchać *Półkownika Lemos*, który rozkazał był powtórne wylądowanie. Zanim wylądowanie istotnie nastąpiło, brzegowe baterye *Terceiry* strzelały z wolna i słabo; lecz gdy już przyszło do skutku, miały okropny ogień. Okręt liniowy *Joao Sixto* dostał 24 strzały w boki; oprócz tego został rozmaicie uszkodzony; stracił 46 ludzi w zabitych, a jeszcze więcej w ranionych. Fregata *Diana* otrzymała 36 kul tuż za linią wodną, oprócz innych większych uszkodzeń; teraz znajduje się w *Belem*. O godzinie 8mej wieczorem zaczęto rzucać granaty przeciw okrętom; mniemano bowiem, że chcą zarzucać kotwice. Atoli po 3 wystrzałach i 2 kongrewskich rakietach, poznał admirał *Rosa*, że nатыchmiast liny zwijać i uchodzić potrzeba. Ogień z okrętu był zupełnie płonny, nie zmusił do milczenia żadney bateryi.

HISZPANIA.

Madryt dnia 20 września.

(z Gazety Warszawskiej).

Onegdaj odprawiła Rada Kastylijska nadzwyczajne posiedzenie, na którym Minister sprawiedliwości uwiadomił o rozkazie Monarchy, upoważniającym *Infanta Don Francisco de Paula*, aby się udał na granicę dla przyjęcia tam Królestwa Ichmość Neapolitańskich i Królowy *Chrystyny*, przyszłej Królowy Hiszpańskiej. W skutku tego rozczony *Infant* przybył wczoraj z *Eskurialu* do tutejszey stolicy dla przysposobienia się do podróży. Małżonka jego towarzyszyć mu będzie. *Infant* wyjedzie na początku października *incognito* pod nazwiskiem Hrabiego Kadyxskiego, z orszakiem złożonym z małej liczby osób. Nie słychać jeszcze o powrocie Monarchy do tutejszey stolicy. W zamku Królewskim wypożyczono pokoje dla Królestwa Ichmość Neapolitańskich i dla przyszłej Królowy.

Rząd nasz myśli uzhroić drugą wyprawę przeciw Meksykowi. Wojsko ma się zebrać w *Kadyxie* i *Ferrolu*, a ztamtąd popłynąć do wysp Kanaryjskich, gdzie będzie urządzonem. Podpułkownik *Aristizabal* wyjechał ztąd do *Kadyxu*, z kąd uda się do *Hawanny*.

Rząd nasz podał bardzo korzystne warunki dla osadników, którzyby się chcieli udać do *Ferdinandina de Jugua* na południowym brzegu wyspy *Cuba*. Kawaler *Clouet* Pułkownik jazdy mianowany Gubernatorem osady, który to urząd ma przechodzić na jego syna.

WŁOCHY.

Od granic Włoskich 28 września.

(z Gazety Warszawskiej).

Listy z *Neapolu* pod dnem 22 b. m. donoszą, iż Kawaler *Labrador* nadzwyczajny Poseł Króla Jmci Hiszpańskiego przy Stolicy Apostolskiej, który się tam udał celem prośzenia o rękę Królowy *Chrystyny* dla swego Monarchy, zamyslał dnia 28 b. m. wyjechać na powrót do *Rzymu*, że Królestwo Ichmość Neapolitańscy z przyszłą Królową Hiszpańską mieli dnia 30 b. m. przedsięwziąć podróż do Hiszpanii, a udają się na *Rzym*.

— Dnia 29 —

Donoszą z *Neapolu*, że tak w tej stolicy, jako też w *Kapuy* i innych znaczniejszych miastach uwięziono świeżo wiele osób. Według pogłoski, za której pewność bynajmniej nie zaręczamy, miała neapolitańska policya odkryć wiele loż węglarskich, i to było powodem do powyższych kroków. Podeyrzenie, jakoby chcieli nieobecnosci Króla użyć na wykonanie swoich zbrodniczych zamiarów, zdaje się być tćm bezzasadniejsze, iż przed kilką laty rozpoczęte doświadczenia, dostatecznie nauczyć mogły, że Włochy nie są krajem, gdzieby gwałtowne przemiany rządu z podobieństwem pomyślnego skutku przedsiębrane być mogły. Rozgłoszono wieść, że *Galloti* został zaprowadzony do *Gaety*, i tam wyznaczona Kommissya wydać ma wyrok na niego.

Medyolan d. 28 września.

Xiężna *Parmy* w powrocie ze *Szwajcaryi* zabawiła tu 2 dni po czem odjechała do *Paryża*.

Listy prywatne donoszą, że Jenerał *Muffling* przybył do *Malty*. (Kor. War.)

TURCYA.

Od granic tureckich 27 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

List prywatny ze *Stambutu* pod dnem 11 września, umieszczony w *Niemieckiej Powszechniej Gazecie* wyraża: „Nowy spiszek Janczarów został przytłumiony na krótki czas przed wybuchnieniem. Celem jego miało być zamordowanie wszystkich magnatów krajowych i znajdujących się w *Stambule* Chrześcian, oraz przywrócenie dawnego porządku rzeczy. Z ludźmi temi postąpiono ze sprężystością, jaka tylko może być właściwą teraźniejszemu rządowi. Zjęcie *Adryanopola* przez Rosyan mogło powiększyć odwagę Janczarów, gdy oraz starsi cechowi, którzy oddawna w ścisłym związku z nimi zostawali, odmówili w tej chwili posłuszeństwa wezwaniu, aby wzięli oręż i zgromadzili się pod chorągiew Proroka. W tym krytycznym czasie zaczęto się uwięzienie hersztów tego spisku Janczarów, i trawienie ich w *Daud*, gdzie Seraskier często przebywał. Po sprzątnięciu tych hersztów, przystąpiono do trawienia innych spiskowych w *Stambule*, i teraz codzień jeszcze bywają egzekucye porogach ulic i na rynkach. Zburzono kilka kawiarni, gdzie się spiskowi zbierali. Zmienione także sposób trawienia. Dawniey delinkwentowi stojącemu z rękami w tył związanemi, ucinano głowę, teraz zaś każą mu ukłknąć i nieco nachylić głowę. Czałat (kat) daje mu oliwkę w usta, i do niego, będącego w tej postawie, ma przemowę, ruszając mieczem nad głowę, jak gdyby ją za każdym razem chciał uciąć. Postępowanie trwa czasem długo, zapewne, aby delinkwentowi więcej trwogi zrobić. Miecz kata ma blisko 21 stop długości, a 2 cale szerokości; przy końcu jest zakrzywiony. Uciętą głowę kładą potem delinkwentowi pod pachę, a twarz ku nogom nachylają. Ludziom niewyznającym wiary Mahometańskiej kładą głowę między nogi. Arkusz papieru wyróżniony w kształcie serca, obejmując opisane zbrodni; kładą go na ciele, i tak jest wystawiony na widok publiczny. Dawniey wystawienie to trwało 3 dni; teraz zaś ciała nazajutrz zrana bywają rzucone w morze. Liczba straconych niedawno wynosi przeszło 500. Między innymi było 16 starszych cechowych. Jeden z Janczarów na śmierć skazanych, prosił Seraskiera, aby mu życie darował, mówiąc, iż ma żywić żonę i pięcioro dzieci. Seraskier kazał przyprowadzić żonę jego i dzieci, a potem rzekł mu: *Twoje dzieci są teraz mojemi, a twoja żona dostanie co miesiąc odemnie tyle, że będzie mogła żyć. Już tedy troskliwie twoje zaspokoilem. Wzięto potem dzieci do haremu Seraskiera, a oycu głowę ucięto.*”

AMERYKA.

(z Gazety Warszawskiej.)

Donoszą z północney Ameryki, iż pod dnem 3 sierpnia podali Kreekowie następujący adres

DODATEK

Wilno dnia 14 października v.s. 1829 roku.

do obywateli w *Alabama* i *Georgii*, podpisany przez 59 naczelników i przez ich tłumacza: „My naczelnicy narodu Kreeków, dowiadujemy się znowu, że rozsiano w rozmaitych stronach kraju waszego, bardzo niepokojące wieści; słyszymy że mówią między wami, jakoby naród Kreeków miał nieprzychylnie i nieprzyjazne zamiary względem obywateli Zjednoczonych Stanów, i że z powodu tego w niemalej jesteście obawie. Ubolewamy mocno słysząc coś podobnego, i dla tego pośpieszamy donieść całemu narodowi, że między Kreekami nie masz wcale podobnych zamachów, i że wszelkie tego rodzaju wieści, wychodzą z ust jednej lub kilku osób niechętnych, w zamiarze pobudzenia przeciwko nam białych; bydl może, iż to rozsiewają z prywatnych pobudek, może też i dla zniechęcenia przeciwko nam władzy wykonawczej Stanów Zjednoczonych, aby ta zagnęła nas mimo woli naszej, do opuszczenia ziemi oyczystey, która od niepamiętnych czasów, jako prawa spuścizna, z pokolenia do pokolenia przechodziła. Bez względu na wszelką władzę moralną i na prawa moralności, z moey których ziemię tę posiadamy, zapewniły uroczyscie Stany Zjednoczone narodowi Kreeków przez układ w *Washingtonie* zawarty i przez pełnomocników obu narodów podpisany, posiadanie tej, dość szczerpłej ich ziemi, której my nigdy opuścić nie myślimy. Troskliwi jesteśmy o dzieci nasze: bo one są drogic sercom naszym; powinnością jest naszą kochać je i mieć o nich staranie. Pragniemy żyć w pokoju z białymi braćmi naszymi, i życzymy, aby dzieci nasze, gdy my już pomrzemy i z tym rozstaniemy się światem, toż samo czyniły. Życzymy jednoci i pokoju nazawsze. Pragniemy wskazać dzieciom naszym, aby o ile do tego zdolni będą, przyjmowały wyuczaje i obyczaje białych, jak to uczynili sąsiedzi nasi *Cherokeeowie*, którzy szybko w cywilizacji postępują. Ich przykład wlał w nas przekonanie, że my toż samo uczynić możemy, i że w przeciągu jednej lub kilku generacyi, znikną bezwątpienia nasze obyczaje, nałogi, zwyczaje, a my staniemy się ludźmi ucywilizowanymi. Z tych przeto przyczyn, przyjaciele i bracia, uciekamy się do waszej sprawiedliwości, waszego czucia i wspaniałomyślności, wzywając was o popieranie sprawy naszej. Jesteście ludem wielkim, ludem szczególnym i szlachetnym. Umieście oceniać zasady, prawa i urządzenia wolnego kraju, chcemy więc, abyście zgodnie z wyobrażeniami naszymi o takich prawach, przyznali nam wszelkie swobody, do których tak słusznie obiecujemy sobie prawo, a które święcie przez Zjednoczone Stany zapewnione nam były. Kończąc niniejszą odezwę, upraszamy was imieniem ludu naszego i naszą własną, abyście przyjęli życzliwie oświadczenia szczerzy przyjaźni i dobrych chęci naszych, oraz, abyście byli przekonani, że lud nasz nie będzie nigdy rozlewać krwi swoich braci i przyjaciół białych, dopóty, dopóki płynąć będą strumienie i zielenieć łąki.”

Gazety *Niderlandzkie* donoszą według listów prywatnych z *Curacao* pod dniem 26 lipca, iż prowincya *Panama* odłączyła się od Rzeczypospolitey *Peruwiańskiej*.

List z *Guatimala* pod dniem 6 lipca wyraża: „Kongres zaraz po swoim zebraniu mianował tymczasowego Prezydenta, i na ten urząd powołał Pana *Burundia*, który dawniej kilkakrotnie wymawiał się od jego przyjęcia, lecz teraz przyjął. Mianował potem Pana *Milino* Ministrem Stanu, a Pana *Majorga*, Ministrem przychodów. Dawniejsze władze ogłoszono za popełniające zdradę kraju; lecz urzędnikom po większej czę-

ści dozwolono opuścić kraj.” Zostawiwszy trzecią część majątku. Wielu z nich uwolniono z więzienia, lecz mają areszt w domu. Hiszpani i cudzoziemcy, którzy popierali stronnictwo pokonane, muszą oddalić się z kraju. Zdaje się, iż rozlew krwi nie nastąpi. Wreszcie skarb krajowy jest w smutnym stanie, i nie ma widoku polepszenia.

Nadeszły tu wiadomości z *Buenos-Ayres* pod dniem 26 lipca. W tym dniu zebrał się lud celem wybrania Prezydenta, co nazajutrz miało nastąpić. Władze zakazały pokazywać się na ulicy z bronią, widziano jednak ludzi z kijami okutymi żelazem, którzy zdawali się tylko czekać sposobności do rozpoczęcia bitwy. Z mieszkańców miasta, jedni byli za kandydatem *Guido*, drudzy za *Lavallem*, mieszkańcy zaś prowincyi chcą wybrać *Rosasa*. Między prowincyami Rzeczypospolitey nie ustały jeszcze zatargi; lecz według wszelkiego podobieństwa, stronnictwo, złożone z lepszej klasy ludzi, czyli tak nazwanych *Unitaryuszów*, odniesie zwycięstwo.

List z *Hawanny* pod dniem 22 sierpnia wyraża: „Dziś zawinęła tu Hiszpańska fregata *Restauration* z oddziałem statków przewozowych, które dnia 5 lipca wyszły były pod żagle, celem zabrania jeszcze uzbrojonych już 3,000 ludzi, i przewiezienia ich za kilka dni na brzegi *Meksykańskie*. Odebraliśmy oraz wiadomość, iż wojsko pierwszej wyprawy już wylądowało w *Punto-Geras* blisko 8 mil od *Tampico*, i zaraz udało się w pochod do *Tampico*, co ze względu, iż pikt w tamtym miejscu nie domyślał się wylądowania, może się udać bez przeszkody.”

Numer IXty Dziennika Wileńskiego r. t. 1829 wyszedł przed kilką dniami i zawiera następujące materye:

M O R A L N O Ś Ć. Drugi wyjątek z dzieła francuskiego *Sztuka poznawania siebie samego albo poszukiwania źródła moralności*. Hrabia *Hakelberg* albo Rycerz *Sierpza* z *Blumenhagena*. Dokończenie. — P O E Z Y A. Przekład *Ody Horacyusza* do *Mecenasa* p. Ign. *Rewieńskiego*. Wyjątek z *Eneidy* *Wirgiliusza*, przekład tegoż. Poezye *Antoniego Edwarda* *Pohoskiego*: Do *Eweliny*. *Kupido pszczołnik*. *Rykawiczka* *S. S. Twardowski* ballada. Do *Eweliny*. W sztambuchu *W. R.* — Poezye *J. G. Jf. K.*: Do *Boga*. *Koryli i Temira*. *Triplet* do *E. Ch.* *Dziewięć szarad*. — F S T E T Y K A. O sztukach pięknych z *Sulcera* przez *Tad. Eliaszewicza*. Dokończenie. — P O D R Ó Ż E. Listy o *Egipcie* *Szempoliona młodszego*. — S T A T Y S T Y K A. *Pamiętniki* o *Brezylji* *P. Chlebnikowa*. — R E C E N Z Y A. *Anglia i Szkocya*, przypomnienia z podróży roku 1820 i 1824 odbytych przez *Krystyna Łacha Szyrme*. *Wspomnienia* zgonu zasłużonych w narodzie *Polaków* p. *Eustachego Marylskiego*. — F I Z Y K A. *Opisanie Termobarometru*, wynalezione przez *P. A. Bellani*. — O P T Y K A. O przyczynach pozornej ruchawości oczu na portrecie. *P. G. M. Raymond*. — M E T E O R O L O G I A. *O gradzie*. — C H E M I A. O zawisłości postaci krystalicznej ciał od składu ich chemicznego, przez *Szczęsnego Rumbowicza*. — Z O O L O G I A. O *Zubrze Litewskim*. — B O T A N I K A. O roślinach *Zubron* upodobanych, jako też innych w puszczy *Białowiezkiej*. — M I N E R A L O G I A. O dwóch płynach nowych, niemięszających się z sobą, szczególnych własności, a znajdujących w wydrążeniach niektórych minerałów p. *doktora Dawida Brewster*. O popiele wulkanicznym, spadłym w d. 19 marca 1829 r. na morzu *Szrodziemnym*, między wyspą *Tenedos* a brzegiem *Anatolskim*. — N A U K I S T O S O W A N E. *Plug ręczny angielski*, jego teoria i wykład, z ryciną; przez *Teodora Narbutta*. *Opisanie* pierwszej wystawy plodów rękodzielniczych *Państwa Rosyjskiego*. — N O W I N Y N A U K O W E. *Wezwanie* do napisania mowy na pochwałę w *Bogu* spoczywającego *Cesarza ALEXANDRA Igo*. *Programma* *Dziennika* *Ministerium Spraw Wewnętrznych*. *Nowe odkrycia numizmatyczne* w mieście *Kerczu*. *Wiadomości matematyczne* u *Persów*. *Nowa droga żelazna* we *Francyi*. O drogach żelaznych w *Anglii*. *Zegluga* na statkach parowych między *Anglią* a *Indyami-Wschodnimi*. *Nowe dzieła* *Polskie*. *Prawo krajowe*. *Żywoty*. *Teologia*. *Literatura klasyczna*. *Przekłady klasyków*. *Literatura*. — *Ryciny* przy tym Nrze. 1) *Termo-Barometr*. 2) *Płyny* w wydrążeniach minerałów. 3) *Zubr Litewski*. 4) *Plug ręczny Angielski*.

Pozwolano drukować. Z polecenia *J.W. Litewskiego Wojennego Gubernatora*. *Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler*.

W Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 14 Października o. s. 1829 roku.

P o d r a d y.

1. Ryzki Ekonomiczny Komitet drog komunikacyi niniejszem wzywa życzących dla dostarczenia rozmaitych materyałów i instrumentów potrzebnych dla robot II. Dyrekcyi Windawskiej wodney komunikacyi w załączonej przy tem wiadomości poszczegóło oznaczonych, w przyszłym 1830 roku, życzący raczą przybywać do tego Komitetu dla targow w tymże Komitecie odbywać się mających przyszłego października w dniach 21, 23 i 24 z prawami i pewnemi ewikcyami od gtey do 2giey godziny po południu, pod czas których mają być objawione i warunki na dostarczenie pomienionych w wiadomości.

Sekretarz Wachrucki.

W I A D O M O Ś Ć
Materyałów i instrumentów potrzebnych do robot II. Dyrekcyi Windawskiej wodney komunikacyi w 1830 roku.

	Liczba.	Waga.	
		pudy.	funt.
<i>Do Sluzy N. I.</i>			
Ciosowego wapnistego kamienia kub. sążni	10	—	—
Drew troypolanowych kub. sążni	100	—	—
<i>Do Sluzy N. II.</i>			
Drew troypolanowych kub. sążni	75	—	—
<i>Do Sluzy N. III.</i>			
Drew troypolanowych kub. sążni	150	—	—
<i>Do Sluzy N. IV.</i>			
Drew troypolanowych kub. sążni	150	—	—
<i>Do Dyrekcyi do M. Kurszany.</i>			
Desek jodłowych długości 4 sążni grubości 2½ cali	600	—	—
Desek jodłowych długości 4 sążni grubości 2 cali	660	—	—
Desek jodłowych długości 3 sążni grubości 2 cali	900	—	—
Desek jodłowych długości 3 sążni grubości 1 cal	300	—	—
<i>Bierwion jodłowych.</i>			
Długości 4 sąż. grubości 5 do 6 wier. 3 — — 5 do 6 wier.	75	—	—
	120	—	—
<i>Żelaza.</i>			
Sztabowego	—	100	—
Szynowego	—	25	—
Powrozow smolonych	—	50	—
Lin osękowych 3 calowych	—	50	—
<i>Gwoździ.</i>			
Troyciosu	10000	—	—
Dwoyciosu	10000	—	—
Jednociosu	15000	—	—
Węgla czwarti	300	—	—

Sekretarz Wachrucki.

1. Ryzki Ekonomiczny Komitet drog komunikacyi niniejszem powtórnie wzywa życzących z pewnemi, dostatecznemi i żadney wątpliwości niepodpadającymi ewikcyami do targow w tymże Komitecie w dniach 21, 23 i 24 przyszłego miesiąca października odbywać się mających, na dostarczenie potrzebnych do odbywania robot wedle systemu Berezinskiego kanału w przyszłym 1830 roku, różnego rodzaju materyałów w załączonej, przy niniejszem wiadomości oznaczonych, przy jakowych targach można będzie widzieć i warunki podług

których ma się odbywać oznaczone dostarczenie. Sekretarza pomocnik Masłow.

W I A D O M O Ś Ć.				
Różnorodnych Materyałów potrzebnych do robot Berezinskiej Systemy w przyszłym 1830 r.				
•Brusow sosnowych.				I l o ś ć.
Długości 24 stopy grubości 16 i 18 cali				8
— — 19 — — — 16 i 18 —				4
— — 20 — — — 16 —				8
Bierwion sosnowych.				
Długości 4 sążni grubości 7 wierszk.				1,318
— — 3 — — — 7 — —				1,753
— — 3 — — — 5 — —				793½
— — 4 — — — 5 — —				577
— — 3 — — — 8 — —				65
— — 4 — — — 9 — —				4
— — 3 — — — 9 — —				11
— — 4 — — — 6 — —				17
— — 6 — — — 8 — —				28
— — 3 — — — 6 — —				18
— — 3½ — — — 8 — —				12
— — 4 — — — 8 — —				7
— — 3½ — — — 7 — —				184
— — 20 stop grubości 20 cali.				4
Desek sosnowych szerokości 9 cali.				
Długości 4 sążni grubości 2½ cali.				664½
3 — — — 2½ —				1,482
3 — — — 3 —				145
3 — — — 1½ —				1,874
4 — — — 1½ —				660
4 — — — 2 —				462
3 — — — 2 —				1,750
3 — — — 1 —				5,855
4 — — — 1 —				934
3½ — — — 1 —				128
Zerdzi dług. 3 sążni grubości 3 do 4 cali.				4,405
Lin okrętowych				10 pud.
— Blokowych				5 p. 10 f.
Powrozow smołonych				21 pud.
Sadła świnię				1 p. 33 f.
Gwoździ długości 7 i 8 cali ząbionych				9,346
7 i 8 — gładkich				6,962
5 i 6 — — —				74,889
3 i 4 — — —				43,681
Gliny kub. sążni				61—61½
Mchu kub. sążni				36½
Pienki				27 p. 41.
Smóły wiader wagą każde 30 funtow.				354½
Zwiru kub. sążni				77½
Zelaza czworobokowego				90 p. 39½
— Sztabowego				138 p. 3 f.
— Blachy				6 p. 20
— Szynowego				23 p.
Węgla czwarti				477½
Sukna prostego				55 arsz.
Piasku grubego kub. sążni				52½
— — — — wozow				584
Kamienia brukowego kub. sążni				68½
Wapna białego }				146 b. 7p.
szarego }				332—16
Kafel bez poliwy węglowej				3,000
Cegły sztuk				112,674
Drotu funtow				61½
Wiuszek żelaznych z przyborem				35
Drzwiczek do kominow				35
Drzwiczek do piecow				12
Kleju stolarskiego				4 p. 19 f.
Szczeciny świnię				1—11
Sznuru holandskiego				19½
Szklą półbiałego wielkiego formatu.				330
— — — — — średniego				734
— — — — — małego				108
Żelaznych do okien zawias par				82
— — — — — zakrętek				41

	Ilość.
do drzwi zamkow	45
zawias do drzwi	54
zaszczepki	15
Oleja konopnego	195 p. 27 1/2 f.
Minii	4 p. 24 1/2 f.
Zylbergleytu	4 — 24 1/2 f.
Umbry	37 3/4 f.
Szwedzkiey mumii czyli czerlady	21 p. 39 f.
Ochry	30 — 20 3/4 f.
Kitdy	13 — 36 f.
Bielidła ołowianego	38 p. 2 f.
Kitu	— 32 f.
Alabastru	506 p.
Dranic sztuk	2416
Gwozdzi dranicowych	47,520 f.
Sadzy holandskiej	— 18 f.

Sekretarza pomocnik Mławow.

1 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Komunikacyi niniejszém wzywa życzących podjąć się od sążnia kopania sluzowych jam Nro 3go, 7go, 8go i 9go, na obwodnym kanale w III Dyrekcji robot Windawskiej Wodney Komunikacyi, z których należy wyjąć na służę Nro 3go, 4go. Słoje 150 sążni kubicznych, 5go 130 sąż. kub. na służę N. 8go 1go słoju 175 sąż. kub., 2go, 160 s.k., 3go, 150 s.k., 4go 150 s.k. i 5go 80 s. k. Na służę N. 9go 1go słoju 300 s. k., 2go 160 s. k., 3go 15 s. k., 4go 150 s. k. i 5go 150 k. s. Życzący raczą stawić się dla targow na tę robotę w Komitecie naznaczonych w dniach 21, 23, i 24 tego oktobra z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami, przy czém będą im objawione i kondycye.

1. Ministeryum Wojennego Departament Komissoryatski wzywa życzących podjęcia się przewózki z Kommissyi Dubieńskiego Komissoryatekiego Depo do różnych miejsc wewnątrz Rossyi rzeczy w przeciągu rocznego czasu. Takowi życzący zechcą przybywać do pomienionej Kommissyi, albo przysłać pełnomocników z pewnemi ewikcyami dla targow na terminy w dniach przyszłego nowembra 25, 28 i 30, gdzie i kondycye będą im objawione.

Publiczna sprzedaż.

1 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, оный С. Петербургскаго Опекунскаго Совета симъ впорочно объявляется: что въ ономъ продаются съ аукціоннаго публичнаго торга заложенные и просроченныя недвижимыя имѣнія: 1е. Помѣщика Іозефапа Михайлова сына и жены его Петронели Ядыновъ Могилевской Губерніи Сеинскаго Повѣща въ разныхъ селеніяхъ 286 душъ.

И 2е. Помѣщицы Стражниковой Липовской Марьи Антоновой дочери Оскерковой Могилевской Губерніи Рогачевскаго Повѣща въ мѣстечкѣ Теханичахъ и разныхъ селеніяхъ 766 душъ писанныхъ по ревизіи 1816 года.

Оныя имѣнія продаются съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ будущаго ноябрю мѣсяца 19, 26 и 28 числѣ. Почему желающія купити имѣнія сіи, могутъ являться въ Опекунскій Советъ показанныхъ числѣ въ присудственное время, и видѣти въ ономъ имѣніяхъ описи, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедиторъ Осмоловскій.

1 Od Rady Opiekunczej St-Petersburskiej CESARSKIEGO Doma wychowania niniejszém powtórnie ogłasza się, że w niej przedają się z aukcyjnego, publicznego targu od-

dane na ewikcyą za uchybieniem terminu nieruchomości majątki:

1) Obywatela Jozefata Michała syna i jego żony Petroneli Jacynow w Gubernii Mohilewskiej powiecie Sieninskim w różnych wsiach 286 dusz.

i 2) Obywatelki Strażnikowej Litewskiej Maryi córki Antoniego Oskierkowej w Gubernii Mohilewskiej, powiecie Rohaczewskim, w miasteczku Tiechaniczach i różnych wsiach 766 dusz zapisanych w rewizyi 1816 roku.

Takowe majątki przedają się z narodziemmi po rewizyi, ze wszelkim należącym do nich gruntem i wszelkim na nim zabudowaniem; dla czego naznaczone terminy targow przyszłego miesiąca listopada w dniach 19, 26 i 28. Przeto życzący kupić te majątki, mogą przybywać do Rady Opiekunczej dni oznaczonych w czasie posiedzeń, i przejrzyć w niej majątkow inwentarze, kontrakt i formę kupnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

1 Оный Правленія Государственнаго Заемнаго Банка симъ объявляется, что въ ономъ продавались будешь заложенное въ Банкѣ имѣніе Прапорщика Михайлы Михайлова Каменскаго, состоящее Могилевской Губерніи Чериковскаго Повѣща въ селѣ Юшкевичахъ ревизскихъ мужеска 100 душъ съ женами и дѣтьми. Сіе имѣніе съ находящимся въ ономъ фольваркомъ Спорожни, карчмою, мельницею, успроенною на рѣкѣ Черной, въ коей ловится рыба, съ сукновальнею, мукомольнею, имущесивомъ и землею: подъ фольварковымъ строеніемъ, огородами, крестенціею и выгономъ 7 уволокъ подъ сѣнокосомъ 30 десятинъ, подъ лѣсомъ и зарослями 7 1/2 уволоки; и крестьянскую 13 уволокъ, подъ сѣнокосомъ 20 десятинъ, между лѣсомъ пустоши 5 уволокъ, а всего вообще въ фольваркѣ Спорожни съ селомъ Юшкевичами 35 уволокъ; оценено по опціальной сложности годоваго дохода въ 21,220 руб., и продается оное за неуплату причитающихся Банку денегъ по займу Г. Каменскаго на 12 лѣтъ 1815 года іюня 3 а-мг. 6000, руб. Сроки торгамъ назначены будутъ по истеченіи седми недѣль оный первая припечатанія сего объявленія.

Правитель Канцеляріи Яковъ Федоровъ.

1 Od Rządu pożyczkowego Banku Państwa niniejszém ogłasza się, że w nim przedawać się będzie oddany na ewikcyą w Banku majątek Chorażego Michała syna Michała Kamińskiego, położony w Gubernii Mohilewskiej, powiecie Czerykowskim we wsi Juszkiewiczach, rewizyjnych mężkiej płci 100 dusz z żonami i dziećmi. Ten majątek ze znajdującym się w nim folwarkiem Storożni, karczmą, młynem zbudowanym na rzece Czarnej, w której poławia się ryba, z walszem, młynem, majątnością i gruntem pod folwarkowem zabudowaniem, ogrodami, krestencyą i wygonem 7 włok, pod łąkami 30 dziesięcin, pod lasem i zarosłami 7 1/2 włoki; i włóciańskim 13 włok, pod łąkami 20 dziesięcin, między lasem pustoszy 5 włok, a wszystkiego ogółem w folwarku Storożni ze wsi Juszkiewiczami 35 włok, oceniony podług 10 letniej intraty rocznego dochodu 21,220 rubli i sprzedaje się takowy za nieopłacanie należących Bankowi pieniędzy podług pożyczki P. Kamińskiego na 12 lat 1815 roku czerwca 3 assygnacyami 6,000 rubli. Terminy targow naznaczone będą po upływnieniu sześciu tygodni od pierwszego wydrukowania tego ogłoszenia. Rządca Kancellaryi Jakób Fiedorow.

1 Litewsko Wileńska Izba Powszechna Opięki niniejszym ogłasza, iż w niej będzie się sprzedawać z aukcyjnego targu oddany na ewikcyę za uchybieniem terminu nieruchomości majątek Uciecha obywateli Maryi, Olgi, Alexandry, i Katarzyny z Goleniszczewow Kutuzowien, położony Wileńskiej Gubernii w Trockim Powiecie, w którym ostatniej 1816 roku rewizyi liczyło się 76 włościańskich męskiej płci dusz ze wszelką przynależną do nich ziemią i wszelkiem na niej zabudowaniem, we cztery miesiące od dnia późniejszego wydrukowania w St. Petersburgskich lub Moskiewskich gazetach. Do czego poprzednicze terminy osobno będą naznaczone. Października dnia 1829 roku.

Iniacy Obowiązek Gubernialnego Wileńskiego Powiatu Marszałek i Kawaler Stanisław Jasieński.

Sekretarz Jan Solimani.

Uwiedomienie.

1. Kommissya Sądowa Edukacyjna Gubernii Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej, znajdując w archiwum swoim wiele dokumentów składanych przez strony w sprawach w jej Sądzie mianych i już ukończonych, wzywa obywateli do których takowe dokumenta należeć mogą, aby sami przez się, lub przez umocowanych stawili się w Krzemieńcu w miejscu zaślądania tej Kommissyi, dla odebrania pomienionych papierów, za zwrotem rewersów Kancellaryi Kommissyi na przyjęcie takowych papierów wydanych. Dan w Krzemieńcu dnia paździrnika 1829 roku.

Prezes F. Czacki.

Pisarz, Radca Dworu Rudzki.

Do Dzierżawy.

1 Rząd Obwodu Białostockiego 2gi wydział niniejszym ogłasza: iż w dniu 25 nowembra, 11 decembra b. i 9 januaryi przyszłego 1830 roku odbywać się będzie publiczna licytacya na 12letnie wydzierżawienie, zaczynając termin od 1 junii 1830 roku skarbowych folwarków: Gro-

dzisza, Kiersnowka, Suchodoliny i Klucza O. strowieckiego Obwodu Białostockiego w Powiecie Sokolskim leżących, z których podług pruskiego anszlagu postępuje rocznej intraty 7855 rubli 21 kop. srebrem. Życzący zatem zadzierżawić pomienione folwarki zechcą się stawić do licytacyi w Rządzie obwodowym w 2gim wydziale na wyż wyrażone terminy z prawem kaucyami dwóch letniemu dochodowi odpowiedniami, gdzie dalsze kondycye objawione będą. Białystok dnia 7 oktobra 1829 roku.

Sowietnik L. Lachowicz.

Sekretarz Łunkiewicz.

Translator Maciejowski.

Ogłoszenie.

W Mińsku w składzie książek W. Makarewicz przyymuje się Prenumerata na dzieło: *Pieśni rozmaite Tadeusza Bułharyna* tomów 8, mające wyjść w dwóch oddziałach. Prenumerata na całe dzieło wynosi rubli ass. 20, z których połowa opłaca się z góry, a druga połowa po odebraniu pierwszych czterech tomów. Przyymują oraz Prenumeratę: w Wilnie W. Zawadzki, Glücksberg i Redakcyja Kuryera Lit. W Warszawie i Krzemieńcu N. Glücksberg.

W Petersburgu w Księgarni Greffa.

W Winnicy Józef Lech.

Oddział pierwszy z czterech tomów składający się, dla znacznych kosztów druku, nie przedczy wyddzie jak w początkach miesiąca stycznia.

Wilno 1829 r. 8 paździer. Karol Korwell.

Pozwolono drukować. 9 paździer. 1829 r. Cenzor Paweł Kukolnik.

Kocz do sprzedania.

1 Kocz warszawski poczwórny mało używany, znajduje się do sprzedania za pomierną cenę: życzący go widzieć raczą się zgłosić do domu Szlaka przy ulicy Trockiej na trzecie piętro, do mieszkającego tam właściciela.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

Ogłoszenie po raz 2gi.

Publiczna sprzedaż.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się: iż na dozupelnienie przypadającego za towary kontrabandowe uzyskania od żyda Orki Leyzerowicza peny 211 rubli 50 kop. i probonnych 41 rub. 30 kop. assygn. nległ przedaży dom poręcznika jego mieszkańca Nowo-mieskiego żyda Berela Hirszowicza Jurdana, otaxowany 325 rub.; a zatem życzący sobie kupić ten dom zechcą przybywać dla targów do tego Rządu, w którym naznaczone są terminy w dniach: pierwszy 25go, 2gi 26go a trzeci ostateczny 29go przyszłego nowembra. Dnia 5 oktobra 1829 roku.

Assesor Józef Szulo.

Sekretarz Kowalenok.

Naczelnik Stoła Purzycki.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na dozupelnienie należącego się za kontrabandne towary uzyskania na Nowomiejskim żydzie Szmuyie Todry-

siewicz Zakonie 471 rub. 85 kop. assygnacyami, wypuszcza się na licytacyę dom jego położony w miasteczku Nowem-Mieście, oceniony 400 rubli assygnacyami; zatem życzący kupić pomieniony dom raczą przybywać do tego Rządu na targi oznaczonych dni: pierwszy 18go, 2gi 19go, a trzeci ostateczny 23 następującego listopada. Paździrnika 5go dnia 1829 roku.

Assesor Józef Szulo.

Sekretarz Kowalenok.

Naczelnik Stoła Purzycki.

Ogłoszenie.

2 Dzieło pod tytułem *Jan Wyżgin* wyszło z druku od riejakiego czasu: a zatem PP. Prenumeratorowie, którzy jeszcze nie odebrali onego, zechcą zgłosić się do sklepu Wołczaninowa obok Sgo Kazimierza, albo do Kollektorów od których mieli bilety, a życzący to dzieło nabydż mogą go dostać albo w sklepie tegoż Wołczaninowa albo w innych księgarniach.

Dozwala się drukować. Wilno 1829 d. 8 paźdz. Cenz. L. Borowski.